



Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji

Warszawa, dn. 10.04.2009 r.
KIGEiT/290/04/2009

Sz.P. Maciej Nowicki
Minister
Ministerstwo Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

W nawiązaniu do pisma z dnia 6 marca 2009 r., znak: DP-0230-5-7/09/ACh, DN, przy którym przesłano projekty rozporządzeń Ministra Środowiska, Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji przedstawia poniżej następujące stanowisko.

Podsumowanie

Przyjęcie konsultowanych projektów rozporządzeń radykalnie pogorszy warunki inwestowania w infrastrukturę bezprzewodową, w tym szerokopasmowego dostępu do Internetu i telewizji cyfrowej, a tym samym jest sprzeczne ze strategicznymi celami RP, w szczególności przyjętego przez Rząd RP „Planu stabilności i rozwoju – wzmocnienie gospodarki Polski wobec światowego kryzysu finansowego”.

Projekty tworzą potężną barierę dla nowych inwestycji, bowiem każda inwestycja radiokomunikacyjna już po jej zrealizowaniu, a przed oddaniem do użytkowania, będzie wymagała zgłoszenia organowi samorządu terytorialnego (starosta lub prezydent miasta na prawach powiatu), który w granicach swobodnego uznania (nie ma żadnych przesłanek !) będzie mógł wnieść sprzeciw w terminie 30 dni. Nie jest to więc tylko nowa procedura, ale procedura, która pozwoli na blokowanie już zrealizowanych inwestycji stosownie do oczekiwań sąsiadów i organizacji ekologicznych.

Co więcej, obowiązkiem zgłoszenia w terminie 6 miesięcy byłyby objęte wszystkie użytkowane instalacje, a więc ok. 40.000 instalacji samych operatorów telefonii komórkowej. I w stosunku do nich również będzie możliwe wniesienie sprzeciwu w ramach swobodnego uznania organu samorządu. Tymczasem, jak wynika z OSR, nie ustalono nawet, czy obowiązek ten jest możliwy do zrealizowania i jakie byłyby jego przybliżone koszty.

Ponadto, dane wymagane do zgłoszenia wykraczają poza delegację ustawową, w wielu przypadkach są niepotrzebne dla celów ochrony środowiska, a ich zebranie będzie wymagało od operatorów wykonania wielu tysięcy pomiarów (np. wysokości środków elektrycznych anten) oraz sporządzenia wielu tysięcy dodatkowych dokumentów, z czym wiąza się ogromne, dodatkowe wydatki, tak potrzebne dla nowym inwestycji. W OSR nie ma nawet wzmianki o tych negatywnych skutkach, ani też o dodatkowych kosztach dla administracji

samorządowej związanych z przyjmowaniem kilkudziesięciu tysięcy zgłoszeń, a wskazanie, że zmiany są nieznaczące, nie jest zgodne z rzeczywistym charakterem proponowanych zmian.

Najważniejsze jednak jest to, że z punktu widzenia ochrony środowiska nie ma żadnych argumentów merytorycznych, by wszystkie instalacje o e.i.r.p. powyżej 15 W uznawać za „instalacje mogące negatywnie oddziaływać na środowisko”. Jest to całkowita dowolność projektodawców, którzy w uzasadnieniu projektów nawet nie próbują wyjaśnić, dlaczego akurat 15 W e.i.r.p. jest tą wartością.

Dlatego też kategorycznie sprzeciwiamy się przyjęciu proponowanych rozporządzeń, jako szkodliwych zarówno dla nowych, jak i już zrealizowanych inwestycji w telekomunikacji bezprzewodowej.

Jednocześnie dostrzegając potrzebę zgłoszeń instalacji radiokomunikacyjnych uważamy, że potrzeba ta może zostać spełniona w inny sposób, zaspokajając z jednej strony oczekiwania organów ochrony środowiska i społeczeństwa, a drugiej strony nie paraliżując działalności operatorów telekomunikacyjnych.

Satysfakcjonujące rozwiązanie problemu zostało zaproponowane przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej w projekcie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci szerokopasmowych w telekomunikacji oraz zmianie niektórych ustaw.

I. Aktualny stan prawny.

1. Przepisy Poś posługują się dwoma pojęciami: (a) „*przedsięwzięcia (w tym instalacje) mogące znacząco oddziaływać na środowisko*” oraz (b) „*instalacje mogące negatywnie oddziaływać na środowisko*”.
2. Rodzaje instalacji zaliczanych do grupy (a), czyli mogących **znacząco** oddziaływać na środowisko określa rozporządzenie Rady Ministrów do art. 51 ust. 9 Poś (...). Zakres instalacji radiokomunikacyjnych zaliczanych do tej grupy określa § 2 ust. 1 pkt 7 oraz § 3 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia, a o kwalifikacji decydują dwa kryteria, tj. równoważna moc promieniowana izotropowo (EIRP) oraz odległość miejsc dostępnych dla ludności od środka elektrycznego anten. Instalacje te – jak wszystkie przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko – wymagają uzyskania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych zgody na ich realizację, a przed ich oddaniem do użytku wymagają poinformowania Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska (art. 76 ust. 4 Poś).
3. Rodzaje instalacji zaliczanych do grupy (b), czyli mogących **negatywnie** oddziaływać na środowisko określa rozporządzenie Ministra Środowiska do art. 153 ust. 1 Poś, a instalacje te wymagają zgłoszenia organowi ochrony środowiska (art. 152 ust. 1 Poś), którym jest starosta (prezydent w miastach na prawach powiatu), wyjątkowo regionalny dyrektor ochrony środowiska (tereny zamknięte) lub marszałek województwa (przedsięwzięcia zawsze mogące znacząco oddziaływać na środowisko). W przypadku instalacji radiokomunikacyjnych niezależnie od zgłoszenia należy jeszcze zawarte w nim informacje przekazać do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska. W aktualnym

stanie prawnym instalacje radiokomunikacyjne nie są zaliczane do tej grupy, choć fakultatywna delegacja ustawowa do wydania rozporządzenia obejmuje również instalacje emitujące pola elektromagnetyczne (art. 153 ust. 2 pkt 4 Poś).

4. Ponadto, zgodnie z art. 122a Poś, prowadzący instalacje radiokomunikacyjną, której moc EIRP wynosi nie mniej niż 15 W, obowiązany jest wykonywać pomiary poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku po rozpoczęciu użytkowania instalacji oraz każdorazowo w razie zmiany warunków pracy instalacji. Pomiary powinny wykonywać akredytowane laboratoria lub inne jednostki wskazane w art. 147a Poś. Dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposób prowadzenia pomiarów określa rozporządzenie Ministra Środowiska do art. 122 Poś, wydane w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia.

II. Planowane zmiany w zakresie zaliczenia instalacji radiokomunikacyjnych do „instalacji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko”.

1. W styczniu 2009 r. Minister Środowiska przygotował projekty dwóch rozporządzeń, które zaliczają wszystkie instalacje radiokomunikacyjne o mocy EIRP nie mniejszej niż 15 W do przedsięwzięć mogących negatywnie oddziaływać na środowisko oraz określają zakres informacji, które powinny być zawarte w zgłoszeniu takich instalacji do organu ochrony środowiska. Projekty te są obecnie w konsultacjach społecznych.
2. Potrzebę przyjęcia ww. rozporządzeń Minister Środowiska uzasadnia tym, że do 2005 r. instalacje radiokomunikacyjne o mocy co najmniej 15 W EIRP wymagały uzyskania pozwolenia na emisję pól elektromagnetycznych. Obowiązek uzyskania takich pozwoleń zniosła nowela do Poś, która weszła w życie w dniu 28 lipca 2005 r. Dodatkowo, w sierpniu 2007 r. instalacje radiokomunikacyjne w części zostały wyłączone również z kategorii „przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”.
3. Pomimo tego, że sam obowiązek zgłaszania instalacji radiokomunikacyjnych nie wzbudza sprzeciwu i wydaje się koniecznością, to przygotowane przez Ministra Środowiska projekty ww. rozporządzeń, w powiązaniu z obecnym brzmieniem przepisów ustawy, stwarza istotne ryzyka dla przedsiębiorców telekomunikacyjnych. Kluczowe ryzyka są następujące:
 - 1) **Kryterium kwalifikowania instalacji radiokomunikacyjnych do „instalacji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko” (tj. moc nie mniejsza niż 15 W EIRP) zostało błędnie dobrane** – wśród instalacji o mocy co najmniej 15 W EIRP zdecydowana większość nie może negatywnie oddziaływać na środowisko, a sumowanie mocy EIRP poszczególnych anten wchodzących w skład instalacji nie ma żadnego uzasadnienia z punktu widzenia praw fizyki. Zwrócić należy uwagę, że sam Minister Środowiska nie ma wątpliwości, że większość instalacji o mocy nie mniejszej niż 15 W EIRP nie może negatywnie oddziaływać na środowisko. Należy bowiem przypomnieć, że do niedawna kryterium 15 W EIRP decydowało również o zaliczeniu instalacji radiokomunikacyjnej do „przedsięwzięć mogących znacząco

oddziaływać na środowisko". Jednakże kryterium to uznano za niewystarczające i doprecyzowano je w taki sposób, że poszczególnym przedziałom mocy EIRP dla danej anteny, począwszy od 15 W, przypisano dopuszczalną odległość miejsc dostępnych dla ludności. Zmiany te zostały wprowadzone rozporządzeniem Rady Ministrów, a weszły w życie z dniem 31 sierpnia 2007 r. W uzasadnieniu do tego rozporządzenia wskazano m.in., że *„Przyjęcie zaproponowanego rozwiązania nie obniży standardu ochrony środowiska przed oddziaływaniem pól elektromagnetycznych (...), a jedynie doprecyzuje obecnie obowiązujące kryterium i wyłączy z katalogu „przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko” te, które z pewnością nie mogą mieć negatywnego oddziaływania”*.

Skoro zatem większość instalacji radiokomunikacyjnych o mocy nie mniejszej niż 15 W EIRP została wyłączona z katalogu *„przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”* i *„z pewnością nie mogą mieć negatywnego oddziaływania”*, to z drugiej strony nie można ich zaliczać do *„instalacji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko”*. Do instalacji takich można byłoby co najwyżej zaliczyć instalacje kwalifikujące się do *„przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”*.

- 2) **Zaliczenie instalacji o mocy nie mniejszej niż 15 W EIRP do „instalacji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko” utrwalił obawy społeczeństwa przed tego typu instalacjami, a z punktu widzenia ochrony zdrowia i środowiska wartość 15 W EIRP nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia** – uzasadnione obawy społeczeństwa powinny ograniczać się tylko do instalacji, z których emisja powodowałaby przekroczenie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku w miejscach dostępnych dla ludności, a poziomy te – zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska do art. 122 Poś – charakteryzowane są poprzez składową elektryczną (7 V/m) oraz gęstość mocy (0,1 W/m²), a nie przez moc EIRP, w szczególności na poziomie 15 W. Wnioski powyższe Minister Środowiska wielokrotnie potwierdzał w oficjalnych stanowiskach.
- 3) **Przyjęcie projektu rozporządzenia spowoduje objęcie obowiązkiem zgłoszenia kilkanaście tysięcy już eksploatowanych instalacji radiokomunikacyjnych** – zgodnie z art. 152 ust. 5 Poś, prowadzący instalację o mocy nie mniejszej niż 15 W, która jest już eksploatowana, obowiązany będzie do jej zgłoszenia w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie rozporządzenia obejmującego tego typu instalacji obowiązkiem zgłoszenia. Do zgłoszenia organ ochrony środowiska będzie mógł wnieść sprzeciw w zależności od swojego uznania (**nie ma określonych przesłanek sprzeciwu**). Z uzasadnienia do projektu rozporządzenia nie wynika, by Minister Środowiska ustalił, czy możliwe jest zgłoszenie wszystkich eksploatowanych instalacji w terminie 6 miesięcy, ani też nie oszacował kosztu przygotowania i złożenia takich zgłoszeń.
- 4) **W przepisach Poś brak jest przesłanek określających sytuacje, w których organ ochrony środowiska może wnieść sprzeciw do zgłoszenia instalacji** – art. 152 ust. 4 Poś stanowi jedynie tyle, że do rozpoczęcia instalacji można przystąpić

jeżeli organ w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia nie wnieśli sprzeciwu w drodze decyzji, przy czym wniesienie sprzeciwu całkowicie leży w granicach uznania organu. Sytuacja taka grozi zablokowaniem inwestycji na niektórych obszarach oraz rozbieżnościami w praktyce orzeczniczej poszczególnych organów. Co przy tym ważne, sprzeciw nie jest wnoszony na etapie projektowania instalacji, ale już po jej zrealizowaniu, a nawet w stosunku do instalacji będących w toku eksploatacji. Oczywiście można znowelizować art. 152 ust. 4 Poś poprzez określenie przesłanek warunkujących wniesienie sprzeciwu, ale może to być trudne do osiągnięcia dla wszystkich rodzajów instalacji zaliczanych do „*instalacji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko*” (dotyczy to m.in. instalacji wprowadzających gazy, pyły lub ścieki). Problem braku określenia przesłanek warunkujących wniesienie sprzeciwu dotychczas nie występował w praktyce, bowiem instalacji wymagających zgłoszenia było stosunkowo niewiele i nie wzbudzały one większych emocji ze strony społeczeństwa. Tymczasem przyjęcie projektu rozporządzenia w kształcie przygotowanym przez Ministra Środowiska obejmie obowiązkiem zgłoszenia kilkanaście tysięcy instalacji radiokomunikacyjnych, a negatywny odbiór tych instalacji przez społeczeństwo z pewnością stworzy presję na organy ochrony środowiska na wnoszenie sprzeciwów,

- 5) **Pomimo tego, że informacje zawarte w zgłoszeniu przekazywane są odrębnie do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, to samo zgłoszenie dokonywane jest do starosty, który w ramach uznania administracyjnego może wnieść sprzeciw do każdego zgłoszenia.** Stwarza to szczególne ryzyko w miastach na prawach powiatu, w których kompetencje starosty wykonuje organ gminy (tj. Prezydent Miasta), w znacznym stopniu zależny od oczekiwań społeczności lokalnej.

III. Proponowane rozwiązanie problemu.

1. Nie ma wątpliwości, że zachodzi potrzeba objęcia instalacji radiokomunikacyjnych obowiązkiem zgłoszenia organom ochrony środowiska. Po pierwsze, odpowiada to oczekiwaniom społeczeństwa. Po drugie, stanowi konieczne dopełnienie zniesienia przez ustawodawcę w 2005 r. obowiązku uzyskiwania pozwoleń na emisję pól elektromagnetycznych. Po trzecie, stanowi konieczne dopełnienie wyłączenia w 2007 r. części instalacji radiokomunikacyjnych z kategorii „*przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko*”.
2. Wskazane wyżej potrzeby dotyczą szerszego zakresu instalacji radiokomunikacyjnych niż te, dla których istniałyby uzasadnione przesłanki dla uznania ich za „*instalacje mogące negatywnie oddziaływać na środowisko*” – jak wyżej wskazano do tej kategorii mogłyby zostać zaliczone co najwyżej te instalacje, które w rozporządzeniu Rady Ministrów do art. 51 ust. 9 Poś kwalifikowane są aktualnie do kategorii „*przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko*”.

3. Pogodzenie wskazanych wyżej oczekiwań społeczeństwa i branży telekomunikacyjnej, jest możliwe poprzez zmiany zaproponowane przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej w projekcie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci szerokopasmowych w telekomunikacji oraz zmianie niektórych ustaw. Zmiany te polegają na dodaniu do tytułu II działu VI Poś („OCHRONA PRZED POLAMI ELEKTROMAGNETYCZNYMI”) nowego przepisu ustanawiającego obowiązek zgłoszenia instalacji radiokomunikacyjnych wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska.

Rozwiązanie takie ma następujące zalety:

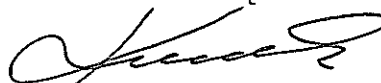
- a) kryterium kwalifikujące instalacje radiokomunikacyjne do zgłoszenia może być wówczas swobodnie dobrane i może nim być np. 15 W EIRP, bowiem zgłoszeniu podlegałyby po prostu instalacje radiokomunikacyjne, a nie „*instalacje mogące negatywnie oddziaływać na środowisko*” – 15 W EIRP z pewnością nie uzasadnia uznania instalacji za mogącą negatywnie oddziaływać na środowisko, ale może stanowić kryterium kwalifikowania takiej instalacji do zgłoszenia, co korespondowałoby z wynikającym z art. 122a Poś obowiązkiem dokonywania pomiarów właśnie dla instalacji o mocy EIRP nie mniejszej niż 15 W,
- b) instalacje podlegające obowiązkowi zgłoszenia nie będą tożsame z „*instalacjami mogącymi negatywnie oddziaływać na środowisko*”, a tym samym nie będą podsycaly nieuzasadnionych obaw społeczeństwa,
- c) samodzielnie (tj. niezależnie od instalacji wprowadzających do środowiska gazy, pyły lub ścieki lub wytwarzających hałas) będzie można uregulować kwestię zgłaszania instalacji, które już są eksploatowane (np. można nie obejmować ich obowiązkiem zgłoszenia, a w razie objęcia takim obowiązkiem można określić datę, po której realizacja instalacji wymaga zgłoszenia – np. 28.07.2005 r., czyli data zniesienia obowiązku uzyskania pozwoleń na emisję – jak również uwzględniając znaczną liczbę tych instalacji można ustanowić dłuższy niż 6 miesięcy termin na ich zgłoszenie),
- d) samodzielnie będzie można uregulować przesłanki do wniesienia sprzeciwu, co pozwoli na ich ściśle dopasowanie do instalacji emitujących pola elektromagnetyczne, bez zmieniania reżimu prawnego funkcjonującego już dla instalacji wprowadzających do środowiska gazy, pyły lub ścieki lub wytwarzających hałas,
- e) odrębnie będzie można określić organ właściwy do przyjęcia zgłoszenia i wniesienia sprzeciwu (np. WIOŚ lub wojewoda),
- f) nie blokuje rozpoczęcia użytkowania instalacji i umożliwia dokonanie zgłoszenia wraz z wynikami pomiarów przez akredytowane laboratorium, które pokazują rzeczywiste oddziaływanie instalacji na środowisko (pomiaru wykonuje się dopiero po oddaniu instalacji do użytkowania, a tym samym nie mogą być one dołączane do zgłoszenia, gdyby było wymagane przed rozpoczęciem użytkowania).

4. Ustanowienie odrębnego obowiązku zgłoszenia instalacji emitujących pola elektromagnetyczne spowoduje, że odpadnie potrzeba obejmowania ich zgłoszeniem z art. 152 Poś, czyli jako „*instalacji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko*”. Jednocześnie będzie to instytucja ściśle dopasowana do specyfiki instalacji emitujących pola elektromagnetyczne i nie budząca nieuzasadnionych obaw społeczeństwa oraz tworząca wspólną całość z obowiązkiem dokonywania pomiarów pól w środowisku.
5. W prawie wspólnotowym, ani międzynarodowym nie ma przepisów, które uniemożliwiałyby ustanowienie obowiązku zgłaszania instalacji emitujących pola elektromagnetyczne, a jednocześnie nie ma przepisów, które nakazywałyby objęcie ich zgłoszeniami jako „*instalacji mogących negatywnie oddziaływać na środowisko*”.

IV. Wnioski.

1. Kryterium 15 W e.i.r.p. jest wadliwie wybrane i nie ma merytorycznego uzasadnienia, by decydowało o zaliczeniu instalacji radiokomunikacyjnych do „przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”.
2. Wejście w życie proponowanych rozporządzeń doprowadzi do objęcia obowiązkiem zgłoszeń nie tylko instalacje nowe, ale również kilkadziesiąt tysięcy instalacji już użytkowanych. Do każdej instalacji organ samorządu terytorialnego będzie mógł wnieść sprzeciw w ramach swobodnego uznania.
3. Obowiązek zgłoszenia oraz szczegółowy zakres danych będą wymagały poniesienia olbrzymich kosztów przez operatorów, a także istotnie zwiększą koszty organów samorządu terytorialnego, co nie zostało przeanalizowane w ramach OSR. Szczegółowe uwagi do zakresu danych przedstawiono w załączniku do niniejszego stanowiska.
4. Wejście w życie proponowanych rozporządzeń stworzy poważną barierę dla nowych inwestycji w telekomunikacji bezprzewodowej, a dla inwestycji już eksploatowanych jest istotnym zagrożeniem.
5. Popieramy rozwiązanie zaproponowane przez Prezesa UKE w projekcie ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci szerokopasmowych w telekomunikacji oraz zmianie niektórych ustaw. Jednocześnie wnosimy o wstrzymanie prac nad konsultowanymi rozporządzeniami do czasu uchwalenia tej ustawy.

Prezes Zarządu



Stefan Kamiński

Załącznik

Szczegółowe uwagi do zakresu danych wymaganych w zgłoszeniu

- 1) zakres danych, które powinny być ujęte w zgłoszeniu jest bardzo szczegółowy i szerszy niż wymagany zapisami Art. 152 ust. Poś.
- 2) Proponowane zapisy Załącznika Nr 1 pkt. 2 są niekonsekwentne z zapisami Art.152 Poś i nie spójne ze sobą albowiem w punktach 1) ÷12) zawarto wymagania na zakres danych nie precyzując przy tym czy dotyczy to instalacji nowo uruchamianych czy też już eksploatowanych, a w punkcie 13) znajduje się zapis o wymaganiach, o którym mowa w art. 60 ustawy [w chwili obecnej do czasu wydania nowego w zamian obowiązującego rozporządzenia z dnia 9 listopada 2004 r. (D. U. Nr. 257/04, poz. 2573) ostatnio znowelizowanego w dniu 21 sierpnia 2007 r. (D. U. Nr. 158/07, poz. 1105), na podstawie wymagań ustawy *O udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*]. Zdaniem PTC wydanie rozporządzenia „o zgłoszeniach” powinno być wstrzymane do czasu wydania nowego rozporządzenia „kwalifikującego”.
- 3) Zakres i szczegółowość danych **zwłaszcza w przypadku dotychczas eksploatowanych obiektów** w stosunku do których operatorzy zwykle nie dysponują całym zapisanym w punkcie 2 załącznika nr 1 zakresem danych, spowoduje, że operatorzy będą musieli przeprowadzić swoje „postępowanie środowiskowe” - zlecając wyspecjalizowanym firmom geodezyjnym i ponosząc przy tym niemałe koszty, wykonanie pomiarów wysokości zawieszonych środków elektrycznych anten sprzętem pomiarowym spełniającym wymagania na tolerancje zawarte w punkcie 6). Ponadto będą musieli przeprowadzić ponowne obliczenia mocy promieniowanej izotropowo każdej z anten. Będą również musieli wyznaczyć – uwzględniając obecne wymagania wynikające z projektu rozporządzenia na dokładność danych - ich azymuty i kąty pochylenia, ale także, co stanowi swoiste kuriozum przedstawić graficzne rzuty poziome na powierzchnie terenu oraz przekroje pionowe w płaszczyznach zgodnych z głównymi kierunkami promieniowania anten. Jest to zakres wymagań, który zmusi kierujących instalacją do sporządzenia niejako od nowa obliczeniowej części raportu oddziaływania na środowisko, mimo iż raport taki nie był w znacznej ilości przypadków wymagany, a wystarczającą i jedyną naprawdę poprawną merytorycznie odpowiedzią na pytanie o

- oddziaływanie na środowisko jest wynik wykonanych przez certyfikowane laboratorium rzeczywistych pomiarów rozkładu natężenia pola elektromagnetycznego wokół obiektu.
- 4) Ponadto należy zaznaczyć, że obliczenia obarczone błędami wynikającymi z dopuszczalnych w normalizacji i obliczeniach tolerancji, cechują się z reguły przeszacowaniem [patrz PN-EN 50383 punkt 8.3.2], a z kolei pomiary wykonuje się z tolerancją nie gorszą niż 20 % tylko i wyłącznie w miejscach dostępnych dla ludności. To właśnie spowoduje, że dla każdego obiektu trzeba będzie sporządzić obliczeniową część raportu oddziaływania na środowisko (zakres wymagany Art. 66 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko).
 - 5) Należy nadmienić, iż organa administracyjne dysponują już albo raportami albo analizami kwalifikacyjnymi zawierającymi wystarczającą nadmiarową i merytorycznie zbędną ilość danych.
 - 6) Skutkiem wytworzenia kilkudziesięciu tysięcy nowych dokumentów, **merytorycznie nieistotnych w stosunku do rzeczywistych wyników pomiarów**, (operatorzy komórkowi mają ponad 20 000 stacji bazowych GSM-900, ponad 8 000 stacji bazowych GSM-1800 oraz ponad 12 000 stacji bazowych UMTS-2100 - dane za www.uk.gov.pl - wykaz Pozwoleń Radiowych), może być wykorzystywanie ich przez organizacje pseudo-ekologiczne do wyszukiwania drobnych, nieistotnych różnic pomiędzy dokumentami i wnioskowania o cofnięcie koncesji dla operatorów i wnikania ich w długotrwałe postępowania wyjaśniające. Ma to już miejsce w chwili obecnej mimo, iż wyniki pomiarów wskazują na spełnienie standardów środowiskowych z bardzo dużymi zapasami (o rzędy wielkości) - PTC doświadczyła tego już w istniejącym stanie prawnym, a od 1 stycznia 2009 r może stać się to horrorem operatorów.
 - 7) Pomijając realność wykonania przez każdego operatora komórkowego średnio kilku tysięcy opracowań, w terminie 6 miesięcy nie od rzeczy będzie wspomnieć przy tym o horrendalnych kosztach takowej operacji, które będą musieli ponieść operatorzy (zakładając tylko 1500 PLN za jedno opracowanie), a które nie wniosą dodatkowej wartości w kwestii rzeczywistej ochrony przed możliwością narażenia ludności na oddziaływanie ponadnormatywnego promieniowania. Takim zabezpieczeniem już obowiązującym w polskim prawodawstwie jest tylko i wyłącznie pomiar wykonany przez certyfikowane laboratorium.
 - 8) Na wypadek nie uwzględnienia postulatu wstrzymania prac nad projektami rozporządzeń do czasu uchwalenia ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci szerokopasmowych w

telekomunikacji oraz zmianie niektórych ustaw - co w naszej ocenie jest konieczne, bowiem w przeciwnym może dojść do paraliżu w sektorze telekomunikacji bezprzewodowej, ze szkodą dla konsumentów - w Załączniku do Rozporządzenia w punkcie 2 Zakres danych, ... , etc. proponujemy następujące zmiany:

- 1) bez zmian
- 2) bez zmian
- 3) nowy zapis: „współrzędne geograficzne lokalizacji anten instalacji podane z dokładnością do jednej dziesiątej sekundy oraz z podaniem układu współrzędnych w oparciu o który je podano”.
- 4) wykreślić jako nieistotne i dostępne w raporcie lub kwalifikacji.
- 5) bez zmian
- 6) nowy zapis: „wysokości środków elektrycznych anten nad poziomem terenu podane z dokładnością do jednego metra”.
- 7) wykreślić
(dane dostępne w raporcie lub kwalifikacji patrz zapis pkt. 13))
- 8) wykreślić
(dane dostępne w raporcie lub kwalifikacji patrz zapis pkt. 13))
- 9) zmiana polega na wykreśleniu fragmentu, „ ... o ile takie były wymagane” (jeśli nie były wymagane to należy zlecić wykonanie pomiarów certyfikowanemu laboratorium - to jest jedyna merytorycznie istotna i słuszna informacja)
- 10) wykreślić ze względu na zapis powyżej
- 11) wykreślić
(dane dostępne w raporcie lub kwalifikacji patrz zapis pkt. 13))
- 12) wykreślić
(dane dostępne w sprawozdaniu z pomiarów patrz 9))
- 13) bez zmian
- 14) bez komentarza - dotyczy urządzeń radioamatorskich.